

Rokowania ZSRR i Finlandii o zawarcie paktu przyjaźni rozpoczną się 22 marca

BJU /S#©SJKWŚeB

Moskwa. FAP. — Niedzielną prasą radziecką publikuje oficjalny komunikat Agencji TASS w sprawie wymiany listów między generalisimusem Stalinem a prezydentem Finlandii — Paasikivi w związku z radziecką propozycją paktu współpracy* przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Senat amerykański **Matiwwi&miMit** »plaii« Marshalla

WASZYNGTON, PAP. p. dyskusji, która trwała bez przerwy 11 godz. n. senat kongresu USA zatwierdzi w niedzielę rano 69 głosami przeciwko 17 plan Marshalla odbudowy 17 państw Zachodniej Eurropy. Projekt ustawy rządowej powróci obecnie do Izby Reprezentantów.

Senatorzy odrzucili większością głosów projekt powołania do życia międzynarodowej korporacji finansowej do spraw odbudowy w miejsce planu Marshalla.

Pożar

włoskiego tankowca w kanale Suezkim

LONDYN. PAP. Agencja Reutersa donosi z Port Saidu, że na skutek uderzenia się z włoskim frachtowcem, wybuchł pożar na włoskim tankowcu o wyporności około 5 tysięcy ton. Kilku marynarzy zginęło w płomieniach. Istnieje poważne niebezpieczeństwo wybuchu na płoścym statku.

Wymowa dwóch faktów

Słupsk stał się starostwem grodzkim. Słupsk uzyskał ważne połączenia kolejowe. Nową plwim jest, iż wyemancypowanie się naszego miasta z pod władzy powiatowej — wyemancypowanie się ostateczne — ma w pierwszym rządzie wymowę faktu raczej ściśle administracyjno-prawnego. Samo w sobie nie oznacza ono żadnego postępu gospodarczego czy kulturalnego. Niesusznym byłoby jednak sprawa dTana tego doniesienia wydarzenia do rządu przesunąć czysto administracyjnych.

O czym b'w'em f'w'adcy utworzeń? starostwa grodzkiego w Słupsku?

Jest ono w pierwszym rządzie konsekwencją coraz lepszych oświatowych na ed'ncu zrg-poda-owan'a r'n'sta W przec'agu trzech lat Słupsk, JczącT w roku 1945 kilkadziesiąt osób narodowo-polskich. przek'z'8'ci; się w duży o-śr-dek przemysłoWo-administracyjny.

Duży dynamizm Słupka — to dynamizm ludzki — k'órzy „systemem gospodarczym” uru'hamjają kosztów setek tysięcy zak'ady, których uruchom'eni'e g'dz'e indziej kosztuje miliony. Os'aleczne

Prezydent Paasikivi wystosował 9 marca na ręce Stalina pismo, w którym zawiadomił, że w związku z tym, iż proponowany pakt musiałby być przyjęty przez parlament fiński, zwołano w tej sprawie posiedzenie frakcji parlamentarnych.

Frakcje te wyraziły zgodę na rozpoczęcie rozmów, przy czym niektórzy z nich wysunęli wątpliwości co do zawarcia paktu wojskowego. Rząd fiński gotów jest rozpocząć rozmowy, wierząc, że w toku ich pakt będzie

wszechstronnie omówiony i uzgodniony. Delegacja fińska może przyjechać do Moskwy począwszy od 20 marca, w terminie, który będzie odpowiadał rządowi radzieckiemu.

11 bm. premier Stalin wystosował odpowiedź, stwierdzając, że rząd ZSRR gotów jest przystąpić do rokowań w dniu 22 marca.

Król Transjordanii

±qq* iEM dH4&BS* gEM
E#« mmSTMEW

RZYM. FAP. — Wydawana w Kairze „La Bourse Egyptienne” podaje oświadczenia króla Transjordanii Abdullaha złożone przedstawicielom prasy. Abdullah podkreślił, że będzie domagał się przyłączenia części Palestyny do Transjordanii po ewakuacji wojsk brytyjskich. Pretensje swoje Abdullah umotywował istnieniem „strategicznymi i gospodarczymi baz oraz portów śródziemnomorskich, z których nie może zrezygnować”.

Zasady demokracji ludowej podstawą naszego programu”

Poseł Banach o nowym obliczu P.S.L

Warszawa. PAP. — W dniu 14.111 br. sekretarz generalny Polskiego Stronnictwa Ludowego poseł Banach udzielił przedstawicielowi PAP szeregu informacji, dotyczących prac i zamierzeń stronnictwa.

Jaki jest obecnie zasięg działalności P. S. L.?

— W ciągu kilku zaledwie miesięcy — mówi poseł Banach — nowe kierownictwo PSL dokonało wielkiego wysiłku organizacyjnego.

konferencji wojewódzkich, z udziałem, przeszło 3 tys. działaczy terenowych w skali wojewódzkiej, przeszło 266 konferencji powiatowych z udziałem ponad 15 tysięcy działaczy w skali powiatowej i gminnej stworzyły podstawy do uaktywnienia w odnowionym składzie 13 zarządów wojewódzkich i 139 zarządów powiatowych.

Przeobrażenia, zmiany, jakie dokonały się w naszym stronnictwie wywołały „samorutną weryfikację”, tj. ucieczkę napływowych elementów, tkwiących do niedawna w stronnictwie. Wielu spośród nich, spełniając Instrukcje mikołajczykowski, usiłuje nadal działać z różnorodnych pozycji, w intencji złamania PSL, by wobec kraju: świata podtrzymać uparcie przez swego „wodza” lansowaną tezę, że „prawdziwego PSL-u już nie ma”.

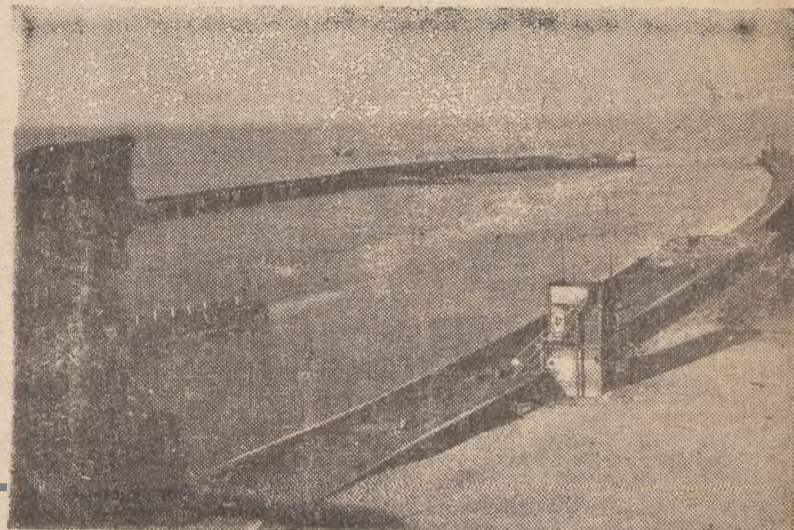
Ścisły związek, jaki nawiązaliśmy ze stronnictwami bloku demokratycznego i nasza własna postawa pozwalają nam sara-ma zdecydowanie eliminować z naszych szeregów element mikołajczykowski, zfałszować do ustalenia naszego oblicza ideowego i politycznego.

Jakie zmkn'y zaszy' w postawie ideowej politycznej odrodzonego stronnictwa?

— Jak przebiegają rozmowy między PSL i w sprawie deklaracji o współdziałaniu?

Jedność politycznego działania ruchu ludowego jest naszym zdaniem, zasadniczym postulatem demokracji ludowej i obok jednolitego frontu klasy robotniczej stanowi trzon sojuszu chłopsko-robotniczego. Podjęliśmy wspólnie z bratnim PSL trud uzgodnienia platformy ideologicznej, na której moglibyśmy już teraz zjednoczyć nasze wysiłki w PSL dla Polski Ludowej. Nie jest to jednoznaczne ze zjednoczeniem obu stronnictw oznacza natomiast współpracę i zjednoczenie ich wysiłków

„Wejście” do portu i owonport w Usłce



W. Zubrzycki

Walkę z imperializmem i podżegaczami wojennymi

główna rezolucja dziennikarzy warszawskich

Warszawa. PAP. — W niedzielę, 14 bm., w gmachu Wyższej Szkoły Dziennikarskiej obradowało doroczne walne zebranie oddziału warszawskiego Związku Zawodowego Dziennikarzy*

Zebrańe utworzył red. dr. August Grodzicki, prezes oddziału warszawskiego Zw. Zaw. Dziennikarzy R. p., po czym na przewodniczącego zebrańe został powołany red. Wiktor Borowski

Wiceprezes Zarządu Głównego Zw. Zaw. Dziennikarzy R. p., red. Kowalczyk złożył sprawozdanie o obradach egzekutywy Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy, która obradowała w Brukseli

Sprawozdanie konferencji dziennikarzy słowiańskich w Zagrzebiu — złożył wiceprezes zarządu głównego Zw. Zaw. Dziennikarzy E. P. red. pos. Rafai Praga

Na wniosek red. Henryka Horo-tyńskiego, zebrani jednomyślnie przyjęli rezolucję głoszącą m. in.:

„Walne zebranie oddziału warszawskiego Związku Zawodowego Dziennikarzy R. p. po wysłuchaniu sprawozdań z obrad konferencji dziennikarzy słowiańskich w Zagrzebiu, stwierdza swą pełną solidarność z rezolucjami i zaleceniami konferencji”.

Dziennikarze warszawscy — brzmie dalej rezolucja — dołożą wszystkich sił, aby urzeczywistnić wskazania konferencji w Zagrzebiu w walce z imperializmem, podżegaczami wojennymi oraz uporczywą kampanią oszczerstw pod adresem krajów demokracji ludowej i Związku Radzieckiego, stwarzającą ce'owce stan'nie pokoju i siejącą nienawiść między narodami.

Walne zebranie dziennikarzy warszawskich przesyła braterskie pozdrowienia wszystkim postępowym dziennikarzom świata, w imię ideałów trwałego pokoju i prawdziwej demokracji.

Walne zebranie wita z uznaniem uchwałą egzekutywy międzynarodowej organizacji dziennikarskiej w sprawie walki o pokój i prawdziwą demokrację oraz uchwałą w sprawie ust'enia nręchyna-odowego dnia prasy, poświęconego walce o pokój i o zbliżenie między narodami”.

Smiertelny wypadek cłownik dywizji greckich wojsk rządowycli

LONDYN. PAP. — Agencja Reutersa donosi z Aten, że wsdług oficjalnego opublikowanego tam komunikatu, w katastrofie samochodowej dowódca 7 dywizji rezerwy wojsk rządowych „generał Assimakopoulos, S. mochd6d, w którym znajdował się generał najechał na minę i wyleciał w powietrze w pobliżu wsi Piojako w Tracji

ODNALEZIENIE ZAGINIONEGO SAMOLOTU

PAP. Intensywna akcja poszukiwawcza „O«>wadb» do odnalezienia samolotu, który zaginął dwa tygodnie temu w locie - Genu' do Rzymu - Samolot lądował przymusowo w pobliżu Perugii w środkowych Włoszech, przy czym załoga jego nie odniosła żadnych obrażeń

Wędrówka przez „dwa światy”

w całym jednym o dnia

„aseże w ciągu niespełna jednego dnia znalazł się kolejno w „dwu światach”. Sędąc np. w strefie anglo-amerykańskiej nabiera przeświadczenia, że znakuje *i« nagłe w 1 sw „staryaa ta4e-«\$,*, gdzie

WIC SIĘ WIE ZMIENIŁO
OD CZASÓW REŻIMU
FICUSSOLINIĘGO

Kierownictwo policji w tej atrefie majduje sje wożaż w rękach „wypró kowanych” faszystów, również całe sądownictwo opanowane przez „czarne koezule”, idzie jak najdalej na ręką -jatr^ejąc-mu systemowi policyjnemu w prześladowaniu żywiołów demokratycznych. Nic dziwnego tedy, jł w wy ftku takich stosunków

©ZBROJONE BANDY,
FODSZCZUWANE PRZEZ
WODZIMYCH FASZYSTÓW

tokonują aktów gwałtu i samosądu na demokratów. Starają rje onj sterro- ryzować świat pracy w całych Wio •zech, „ w samym Trjeśc'e prześladowa gwałtownie przedstawicieli związków aawodowych j robotników portowych. Świat pracy w Trjeście nje ustaje m protestach przeciwko tej akcji. Ostat *im] czasy 22 ty*. robotników rozpo- ax\$*o strajk w strefie anglo-amerykań skiej na skutek prześladowań j aresztowań działaczy demokratycznych. Ożalacze ej został ukarani ciężkim więzieniem za... noszenie mundurów organizacji partyzanckiej, walczącej z okupantami hitlerowskimi i Mufiso- kiins

^OLOŻENII SOSPODARCZB
TRIESTU

Cafy ruch handlowy anglosaskiej #fcrefy tego miasta został w sztuczny sposób zduszony, w rezultacie czego \$czba bezrobotnych sięga 10 proc lud aośćj. To „sparaliżowanie handlu” — fotknęło przede wszystkim te firmy, które ciężyj gospodarczo ku Jugo- j etfawil.

Anglosasi dążą do odcięcia importu! węgla g Jugosławii i innych państw Europy W3chodnej. Chca oni ując wj ewe raos monopol sprowadzania tego

surowca, oczywiście, po cenach dykto- wanych przez siebie. Amerykańscy businessmenf kontrolują ponadto po- nad 60 proc. całego transportu mor- skiego, prsechodzącego przez port w Trjeście.

W SEKTORZE JUGOSŁOWIAŃSKIM

—sprawy przedstawiają sja diamet- ralnie inaczej. Czynniki postępowo- demokratyczne usunęły Już dawno fa- szyzujące elementy zarówno z policji, jak j sądownictwa, a świat pracy po- siada tam pełne możliwości swobod- nej wypowiedz^ i decydowania © swym losie.

Pracownicy morskcy kształcą się

na kursie w Solf.^f.

200 uczestników ncx wykładach

Dotychczas w dziedzinie ieglugowo- portowej w Szczecinie odczuwa się brak wyszkolonego personelu, co w znacznym stopniu odbija się na pracy portu. Aby temu zapobiec Ko;o PPS przy SUM zainicjowało kurs dokształ- cający. Otwarcie jego odbyło «ie w niedzielę w salj SUM, przy udziale 200 uczestników pracujących we wszystkich dziedzinach portowo-mor- skich.

Pierwszy wykład p. t. „Ekonomiczne warunki rozwoju portu szczecińskiego” wygłosił nacz. dyr. SUM dr. Bonarski Zwrócił on uwagę na to, że krajowej naszemu nie chodzi o rozbu- dowę zdolności przeładunkowych por- tu szczecińskiego do stanu z czasów niemieckich, ale o zupełnie nową jego budowę, dostosowaną do potrzeb pol- skich,

„Mit o wspaniałej jakoby gospodar- ce niemieckiej okazał się fantazją. Tu, na terenie portu łatwiej możemy niż gdzie indziej stwierdzić, jak wiele do życzenia dawa y n*emjeckj«. spo- soby planowania i rozbudowy portu. Węzeł kolejowy, nabrzeża, baseny itd. wykazują jeszcze dz^s szereg zasadni- czych błędów Budowane przy tym byjy tandetnje i prowizorycznie.

Naszym celem jest postawienie po- tu na pierwszorzędnym poziomi© por- tu światowego.

JESZCZE JEDNA BAZA

Anglo-amerykanie odwiekają we*aż ze zgodą na mianowanie gubernatora na tym terytorium, w myśl bowiem Statutu Triestu — władza okupacyjna straciłaby wtedy natychmiast swą moc.

Jest jeszcze jedne przyczyna, która „utrudnia” Anglosom powzięcie de- cyzji ~ tej sprawi©. — Chcieliby oni ptebudować Triest w bazę strategi- czną, jako forpczta tworzonoego przez nich militarno - go&podarcego bastionu kapitalizmu.

JAN LACHOWICZ.

Kurs został zatwierdzony i embwee- cjonowany przez Ministerstwo Żeglu- gi, a staranny dobór fachowych wy- kładowców zapewni mu należyty po- ziom. Czas trwania kursu obliczony jest na 80 dni, obejmując 130 godzin wykładowych z dziedziny ogólnoi- deowej, fachowo-adminis.ferasyjne\$ i następowe specjalizacji,

Węgiel i rada płyni© juś Ocirq

Wrocławska Dyrekcja Dróg Wod- nych — opierając s'ę na często zgod- nych prognozach meteorologów — ofi- cjalnym komunikatem otworzyła ^z dnjem 15 lutego br. żeglugę na Odrze W dwa dni Później wyszły ze Szcze- cina na Śląsk pierwsze barki z rudą z zapasów nagromadzonych w porcie przed zimą, by 19 lutego stanąć w lo- dach w Gryfinie. Dopiero obecnie, po spłynięciu kry s zamarniętego ©dr einka rzeki Kostrzyń — Szczecin Pań- stwowa Żegluga na Odrze podjeja normalny ruch nawigacyjny.

Ze Szczecina i Gryfina płynie Już 11 barek z rudą żelazną do pieców hut śląskich. Jednocześnie z Koźła wyszły do portu szczeińskiego pierwsze barki i węglem, które przybędą przed W*el kanocą. Za nimi w najbliższych dniach wyruszą z Głjwic i Koźła także barki czeskosłowackie z naszym węglem eksportowym.

Przybycie Ucznych barek ze Śląsk* do Szczecina nastąpi przed przyjsciem — z odmarzających obecnie północ- nych portów szwedzkich — pierwszych statków z rudą dla hut polskich i cze- chosłowackich, tak, ie przeładunek rudy nastąpi na nabrzeżach porto- wych bezpośrednio z parowców na barki, co znacznie obniży kosztą prze- ładunkowe™transportowe.

DLA LACINNIKA
„OMNIBUS”
ZNACZY TYLKO
„dla wszystkich”

DLA CIEBIE
CBM^ISBOS
OZNACZA

Okazję do niezliczonych
Podróży w nieznan
m godne poznania

Taryfo I regulamin jazdy
wkrótce w całej prasie

Spółdz. WydawRe „CZYTELNIK”

Barbarzyństwo

sta, rożka?.

N arM frastcuslci cieszy© młq zawsze wielką przyjaźnią i sym- patią Polaków. Tymbardziej przeto nieprzyjemne są wszel- kie zgrzyty, które tą przyjaźń wystawiają na szwank. Ostatnie wyczyny policji francuskiej za- liczymy zrazu można było do wybryków nieodpowiedzialnych elementów, jednakże świeżo o- publikowane informacje świad- czą o czymś wręcz przeciwnym. Aresztowania dokonane wśród Polaków noszą na sobie piętno z góry przemyślanej akcji i co więcej nie jest już tajemnicą kto był jej głównym inspirato- rem. Najbardziej oczywistym tego dowodem są pytania jakie postawiono aresztowanym w śledztwie. „Jaki jest ich stosu- nek do planu Marshalla” i „Dla- czego nie popierają Mikołajczy- ka i Andersa”. Zbyt wyraźnie czuje się tu rękę Departamentu Stanu USA, który, w myśl zasa- dy „płacę i wymagam”, wymógł na uległym sobie rządzie Schu- mana, aby ten, przy użyciu naj- bardziej drastycznych nawet metod, postarał się przygotować grint we Francji dla zaszczep- nienia „idei” marshallowskich.

Pierwsze uderzenie skierowa- ne został© przeciwko emigran- tom słowiańskim, których uwa- żano za „roznosicieli” komuniz- mu, a za tym za wrogów nr. 1 „zblizenia© framko-amerykań, akiego.

W dnhi 28 Mtego adecydowtu. no się wreszcie zwolnić 5 are- sztowanych Polaków nie mogąc ha mimo „szczerych zamiarów”

^griowocinić <MałalR<\$&d. antyfrancuskiej. Sprawa na tym bynajmniej się nie zakończyła, wyszło bowiem na jaw, że polL, cja dopuściła się wobec are=> •ztowanych potwornych tortur, chcąc wymusić ns m<ch zezna- nia „winy”.

Dalecy jestefety aby tego rodzaju metody obciążały ra- chunkiem cały naród francu- ski; wiemy dobrze, że większa część Francuzów na równi z nami potępia barbarzyństwo do- konane na Polakach, wśród których wielu wyróżniło się chlubnie uczestnictwem w Ru- chu Oporu tym nie mniej jed- nak, nie możemy przejść do por- ządku dziennego nad faktem ustosunkowania się oficjalnych czynników francuskich do na- szych obywateli na emigracji

Jednakże, niezależnie od kro- ków oficjalnych, jakie w tej sprawie podjął Rząd Polski, spodziewamy się, że” obywatel- ska komisj, śledcza, która po- wołana została spośród społec- zeństwa francuskiego dla zba- dania faktów męczania się poli- cji nad Polakami, uczyni wszy- stko, aby winowajcy zostali po- ciągnięci do odpowiedzialności. Byłoby to najlepszym dowodem, te nawet najbardziej perfidnie obmyślona „odgórna” akcja, nie jest w stanie zerwać wię- <ów tradycyjnej prajafci pol, <ko-iramusteiesj,

IKS.

<*) Opia tepter afawarty w pro- tescie Rządu Polskiego (patrs Kurier k dn. II fe. m.f

WIADOMOŚCI! ttOSPODARCZE

Iłz@mi©slo szkoli narybek

WanmMem planowego rozwoju rzemiosła jest stały dopływ nowych 88! fachowych. Akcję szkolenia wy- sokokwalifikowanych rzemieślników powadzi obecnie na terenie kraju 15 Zakładów Doskonalenia Rzetnios- ta, ponadto organizowane są dwu. Setnie szkoły rzemiosł budowlanych. Kursy prowadzone przez Zakłady Doskonalenia Rzemiosła dzielą się na Mika stopni. W r. uto. przeszkolono #gó]em na kursach 28.470 osób, w tym 30 proc. kobiet, wydatkując na tao cal 45 mil zł.

„Rak zazdrości
toczy małżeństwa..”
W elką dyskusją
@ sztuce pożycia
małżeńskiego
prowadzi
„MODA i ZYCIE
PRAKTYCZNE”

V/ r. b. planowane jest przeskole- nie ponad 40.000 osób na kursach oraz utworzenie w Szczecinie spe- cjalnej fundacji .która kształcić bę- dzie wysokokwalifikowanych rze- mieślników i przyszłych wykładów ców o czym już zresztą pisaliśmy.

W ciągu trzech lat rzemiosło o., trzyma ponad 100.000 nowych fa- chowców, którzy swą pracą zapewnią spowodowany przez wojnę 62-proc- entowy ubytek zdolności produkcyjnej warsztatów rzemieślniczych

645 AUTOBUSÓW POWIEKSZY
TAEOE P. K. S—u

W r. b. nadejdzie do Polski 545 autobusów i podwozi autobusowych dla Państwowej Komunikacji Samo- chodowej. Nowy tabor zasili linie komunikacyjne P. K. S. pozwalając na zastąpienie dotychczas kursują- cych ciężarówek prawdziwymi auto- fousami, które zapewnią posaaerom szybką i wygodną podróż.

Magazyn?

Obwodowe Biuro Likwidacyjne na miasto i powiat Szczecin

•rwtadania wszystkich posiadaczy opłaconych ruchomości w O. U. L.
•nfe posiadających jeszcze dowodów prawa własności, te prawa wftności zostaną petentom przesiane pocztą. Wgzelk'6 osobiste zgło- oła uwzględnione nie będą.
S.161

W KŁOPOCIE PORADZI —
W TROSCE POCIESZY —

3-119

99:

PRZYJACIÓŁKA

Z cudzych

«aaal.3BKal^ali • im inniwwMBmiiitnm—mb

870alt

„Robotejk” omawiając uchwaloną wtatnjo prses Sejm ustawę @ p!« nowej gospodarce narodowej pod- kreśla, te najważniejszymi z*da- niami, jakie ustawa ta stawia* ara- bie za cel—to rozbudowa prer;/y- »lu i podniesienie rolnictwa, a w dalszej kolejności* rozwój komuni- kacji, wttwój pracy pocxy j telle teomunikacji, spotęgowanie budow- nictwa, Ksasególni© robotniczego. Jednocześnie© plan nadaje ogólny kierunek fceycju gospodarczemu, dążąc do wzrost© bogactwa spo- łecznego, podniesienia poziomu materialnego i kulturaJneg© hwb- ności.

Ustawa © Plant© Gospodsreeym — p”sze dalej „Robotnik” — jest zarazem aktem mobjizacji mas. Mobilizacja do wys'łku -- fazy* nego i umysłowego, jakościowego i organizacyjnego, wysifku, który by przekraczał wyznaczone przez plan normy. Mobilizacja” do pa- wszechnej kontroli wykonarują planu, przez którą trzeba r—> mieć powszechną, codzienną, ty- toku prac realizowaną troskę © wypefnienie norm planu, czujne śledzenie, czy normom tym n]« groźj załamanie, tak, by jeg© przyczyny asote© byl© SA WZCZAPU usunąć.

Rok 1048 jest drugim rekiem Planu Trzyletniego. Ustalony przez ten Plan, na rok obecny normy i wytyczne zachowują w zasadzie swą moc obowiązującą. Ale już w kilku punktach widać odchylenia od wspomnianych za- łożeń, a rok 1949 z «*+5 pewno> ścیا przynje@je dalej ^ace zmia- ny w tym względz'e. Rok 184t będzie już „przedsiönkiem” aa- stępnego planu trzy, estero-, pięcio-, czy sześci©letniego, pla- nu budowy rorwoju gospodarki socjalistycznej, tak Jak pierwszy Plan Trzyletaf cechowała odbu- dowa kraju. Sarodk] tego innego nastawienia tkwią Jut w aalawia z 8 marca 1948 r.

Pierwsze wyniki i pierwsze sensacje Wista gromi Polonię 6:0!

Antkiewicz bliski K.O. jednak wygrywa ŁJS.S. - Milicyjny 11:5 w boksie

ŁSDE. LKS zapewnił »ob« tytuł siistrza Polski bijąc groźnego przs- #wnika MKS (Gdańsk) 11:5.

Milicyjny prowadzi! 2:0 przed nem na skutek nadwagi Pawlak# ZtS) w wadze koguciej Wyniki teefc gicme: w muszej Kamiński (LKS) pokonał na pkt. Sowińskiego (MKS), w koguciej w towarzyskiej walce Pa wlak (LKS) wygrał z Gdynińskim (MKS) w Piórkowej Antkiem. (MKS) njeznacznie pokonał Marcjn- kowskiego. Antkiewicz w trzeciej - <... „dział « n. Cios i mato co olei przegrał przez KO. W lekziej Banikowski (LKS) zremisował ze Skierką (MKS*), w półśredniej Olejnik (LKS) wygrał z Iwańskim (MKS), w średniej RyehtekS (LKS) zwyciężył Porina ^KS), w półciężkiej Pisarski wysoko pokonał Szymankiewicza (MKS), zaś w ciężkiej ŻyUs zwyciężył przez pod- 4a»i* «ię Lfeks w I rundzia

Sędzia „podwyższył” wirnik

SZCZECIN. Mecs towarzyski w pfi •e nożnej między AZS i Drukarzem aakończył się zbyt wysokim zwycięstwem AZS 5:1 (1:1). Na wysoką porażkę Drukarza wpłynął niezbyt dobry sędzia, który uznał Płatą — strze feoną ręką bramkę. Poprzednia zdobyta była ze spalonego.

AZS wykazał dobre przygotowanie tfo sezonu. Mamy nadzieję, ie Druka rza nie załamię pierwsze niepowodze- •ia.

Wyniki meczów piłkarskich z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Klasy Państwowej. 14 najlepszych drużyn krajowych spotkało się na boi" sfcacj całej Polski. Rozgrywki ligowe pasjonować będą jak co stów -ipop«ia™f-go spOt tu — pilsu nożnej. Każda nie dzieła dostarczać nawi będzie nowych niespodzianek* przy- krych i radosnych sensacji

Poza zaciekawieniem, jakie budzają coroczne rozgrywki o mistrzostwo Ligi — spotkania te specjalnie w tym roku mają swoją wymowę i specyficzne znaczenie. W ogniu niedzielnych walk, krzepnąć będzie i krystalizować się forma naszych najlepszych, z których utworzona będzie ostatecznie kadra reprezentacyjna narodowej drużyny piłkarskiej na Igrzyska Olimpijskie.

Zakładamy więc, że nasi piłkarze zobaczą stadion olimpijski w Londynie. Sądzymy też, że mecze ligowe odbywać się będą w atmosferze lepszej i bardziej sportowej, niż w roku ubiegłym,

WYNIKI PIERWSZEJ NIEDZIELI

Legia (W-wa — Pol&n!& (Bytom) 3:1.

Wista (Kraków) — Polonia (W-wa) 6:0.

Ruch — Garbarni® (Kraków) 1:0.

Tam@via — Łódzki KS 2:1.

AKS — Rymer 3*®, Warta — Gracovia 0:1.

Jak więc widzimy* Jedyną niespodzianką większego kalifeb-ru jest zwycięstwo Cracovii nad mistrzem Polski Wartą, i to na obcym boisku. Wysokie zwycięstwo Wisły mówi, że drużyna ta w tym roku za wszelką cenę starać się będzie zdobyć tytuł mistrza. Zresztą „porachunki” obu tych zespo-łów są znane, zaś Polonia warszawska ostatnio nie wykazy wała dobrej formy. Inne wyni-ki — na ogół zgodnie z przewi dywaniami. Tarnovia pokazała pazurki... Czekamy aastepnej niedzieli

Ładny boks na meczu Odra-Legia 8:8 4 punkty oddaje Odra walkowerem

Mees s Legią nie wzbudził sbyt wielkiego zainteresowania. Tym nie mniej stał na nadspodziewanie wysokim poziomie. Większość walk była emocjonująca. Szkoda, że Odra nie umiała dopilnować swojej ósem ki I przed wyjściem na ring wynik brania! już 4:0 dl® Legli (nad, waga

Buiby i siewyt^amaczaie Ustawie- nie się, mimo reklamy m, afiszach, Pietrzaka do walki).

Z ODIIY zaprezentowali filę do- brze: Bargiel, Kukulak (najlepszy mecz w tym sezonie), Skatecki (na- stawiony na technikę — widać szy kuje się na mśtrzostwa Polski), De ringer i Wrzos.

Z LEGII — podobał się mimo po- i&żki Flisiak i Nowak. Zresztą wszyscy zaprezentowali bogaty re- pertuar ciosów. Werdykty sędziow- skie bez omyłek. Walki ciekawe, poziom dobry.

W W. MUSZEJ Bargiel pokonał? zdecydowanie na punkty Gołębiow™ skiego (L). Przewaga lawodniks Odry wzrosła w drugiej i trzeciej rundzie. Ż® umie się blokować — wiedzieliśmy to © Bargielu dosko- na]e> Dziś poprawił już so'bie ofen- sywo> kondycję ma adaje się b. dobrą.

W PIÓRKOWEJ Kukulak odniósł sukces bijąc po zaciętej walce do- brego boksera Flisiaka (L). Dwie pierwsze rundy nie zapowiadały iastwa wyraźnie. W oatat.

... Kukulak idzie do ataku i e ek- jest natychmiastowy. Kilka serii dochodzi celu. Fli?iak idzie na de- ski., pływa, ale wytrzymuje do ko_ ca. Wygrywa Kukulak na punkty gędzia rmgowj' Łaukedrey potwier- w trudnej do prowadzenia w połączona t przy z. wielką rutyną i wyjątko wymy obiektywizmem.

WAGA LEKKA. Dobry bokser Wdowiak (L) wypunktował wysoko Wrzosa. Dopiero trzecia runda wy- kazała różnicę poziomu tych zawod- aj.£w. samej kate- dte o y garze Skatecki pokonał sdcydw a- n® w^sika (L). Przeważał <m Przew wszystkie starcia. Pojedyncze glo- sy: „lipa”, przy ogłoszeniu zwycię- stwa na punkty Skateckiego, wyraż- nie nam powiedziały, że wiele osób jeszcze się nie zng na boksie.

Skatecki stoczył dobrą walkę. Wi- dać po nim, że pracuje pilnie, szcze- gólnie nad wzbogaceniem reper- tuaru uderzeń.

Buba stracił punkty na rzecz Legii przez swoją nadwagę Za to w walce towarzyskiej pokonał na punkty Pindelskiego (L) po przegra- nej piz'wowej rundzie. Dopiero w drugiej i trzeciej rundzie zaryso- wała się przewaga Buby po silnych ciosach, po których Pindelski po- na deski do 6, by pływać już beziadziejnie do końca walki Stan meczu 6:~ dla Odry,

Ecmadhneary^ nadal swycię&csft SZTOKHOLM. Olimpijska drużyn* hokejowa Kanady — zdobywca złotej medalu, rozegrała sr.ecs towarzyską g czołową drużyną szwedzką AIK Zwy ciężylj sdcyziinfefij# Kanadyjczycy '• stosunku 4A

Walla — Irlandia 2 « LONDYN. -Meca piłkarski m iędzp ieprezentacjamj Walii i Irlandii z#> kończył się zwycięstwem Walii w sto- sunku 2.0 (1:0). Bramki dla swycięp ©ów zdobyli Lowrja S Fwi.

NARADA POKASU OBKY W poniedziałek, dnia 1S marcę © godzinie 18 w lokalu klubowym Odry przy ul. Mariana Buczka 18 odbędzie się zebranie piekarzy ZKSI Odra.

Omawiane będą wszystkie aktual ^e sprawy związane s razg?oc@ęctc* i •wrgysrek klasy A.

W WADZI ŚREDNIEJ maj^ab^ walkę dnia stoczyli Olszewski (L# % Gałuszyóskim (Odra). Na punkty zwycięży® Beauiznie aiawodtófe Legii

Deringar S®t spccjmltstą od drsu matycsnych walk. Tak było jeszcze i tym razem, pierwszą rundę prze- trwał tylko dzięki ambicji, sresztą Nowak z Legii bił b. silnie i bys. zbyt szybki dla powolnego Derin- gera. Y/laściwie gong uratował ze- wodnika Odry od ko. W drugiej rundzie sytuacja zmienia zasady niczo. W jetkiej z wymian, NowA inkasuje całą serię. Za chwilę oba- pólna kontra rzuca jednocześnie a ofet zawodników na deski Nowak jeg\$ zamroerzony i w rezultacie przzgrj** wa w drugiej nmdzie przez KO.

Ponieważ Pietrzak nie stawil r-] do walki — dwa punkty w® ^obyt Grzelak dla Legli. Tak więc mec* zakończy! a&ą wyn.ikie^ii seaaaiRowyw 8:8.

Sędziować fesiW*ile !

Na ostatnim zebraniu wydrisfw > dzjowskiego szczezińskiego OZB w padfa ważna uchwałę, któr^ mi<?jso< wfi sędziowie będąfeję starali wpro^ wędzić w życie w drodze wojoska, który przedstawiony zofar-ie So rolę patrzania przez PZB.

Wobec cfag'y'ch omyłek sędziow- skich, które częste powstają na tk& różnego interpretowania pt-zepisów sędziowsWch PZB — sędziowie szer@> cińscy są zdania, ii sędziowanie pmlś towe winno odbywać się jawi)-".

Wzrosnie w ten sposób aut> si sędz*ów punktowych, jednocześnie t i# i i'h odpowiedzialność. Wyklucz n< będą również wszelkie nieporozumii@ nia i pretensje w wypadku, gdy jedyni sed^ja orzekł zwycięstwo zawodn"ka X, zaś drtsgi błędnie rozstrzygnął fran- kę ?i@ kos- jysé zawodnika T.



Możemy nje martwić się o narybek sportowy na Pomorzu Zac4iodnjm!

Dwa; zni^ni działacze sportowi mgr. Madurowicz i p. Swetzeńjowski zestal] szczęśliwymi ojcami.

Składamy na ich ręce Berdecaa® gra- tulacje.

Kierownik sekcji bokserskiej Skry Sworzen-owski kojarzy fakt urodzenia swego syna z nieszczęśliwą... nadwagą Mafdziarza w mistrzostwach okręgo- wych Syn uredził mu się w czasie turnieju i p. Sworzeniowski był tak zaabsorbowany tym faktem (rozumiemy go doskonale!), że nie miał czawt- przypilnować swego pupila,

Chwalimy I gammy „staruszkę” Udrę — czołowy klub Pomorza Zachodniego

W ślad ag inforsnacją dotyczącą eniaa statutowych J organizacyjnych Jednego z najbardziej zasłużonych klubów sportowych. naszego okręgu, EKS „Odry” — podajemy dzisiaj garść; dalszych szczegółów dotyczących rostr woju i efektów pracy tego bloku.

W skład zarządu klubu wchodzi — prezes Marian Brzeżański, wiceprezes erg. Szukiewicz, wiceprezes sdm. — zarezerwowane miejsce dla delegat@ Ew. Za w. Pracown. Państw., sekretarz generalny — Kleczkowski, skarbnik C&onda, gošpodarz Nawrocki.

Dan© ogólny

W iit. roku cyfra członków ZKS O- *ra n'e przekraczała 5W>- osób, gdy

w tym roku *ięga już poasad W*#. Sęj- śle biorąc — 742.

Sekcji sportowych czynnych J<st i. A to: bokserska, p&lkj nożnej, lekko- atletyczna, gier sportowych, p.ywac- ka, kolarska, tenisa stołowego, wodno- turystyczna { narcjarska.

Obiektywnie stwierdzić musj każdy, kto interesuje się trochę sportem Po- morza Zachodniego, że aż w 5 dzie- dzinach sportu (boks, lekkoatletyka, gry sportowe, pływanié i kolarstwo) Odra (Sominuje »decyd@wiusa<.

Piłka nożna

Sekcja p^kij nożnej Odry ęxy 161 członków. Istnieją dwie drużyny senio rów, oraz jedna juniorów (brawo!).

Ogółem rozegrano w roku 194? SI spotkań, w tym 22 wygi'ano, 7 zremi- sowano i 22 przegrano. Najwięcej razy barw klubu bronił Sadurski j Mi- chalski ~ po 48 razy. Królem strzel- ców jest również Sadurski który zdo- by 19 bramek. Pijkar^e Odry nje był ami razu karani zaś -jeden z graczy- Nowjiński był specjalnie wyróżniony na walnym zebranju OZFN ia dimr telmeńską gr<\$.

Chłuba — bokserzy*

Mx «s?onków l-fezy sekcja b^ksertka Odry. Żywotność Jej mamy dobrze. Rozegrana o>» n.)>.<cj „otktó a drużynami zamiejscowymi. Bazuje przedewszystkim na m-odzieży.

Sądzymy, że z® dwa, trzy lata na- leżeć będzie do czołowych w kraju. Poza zdobyciem mistrzostwa okręgu ~ bokserzy Odry w 19 wypadkach reprezentowali barwy okręgu Najwię- cej razy barw Odry bron] W[czek — 24 razy — is zwyjstw oraz Ku- kulak — taks® M rasy, ale wygra- nych U femnością,

Kopciuszek czy „królowna”

W "królowej sportu” — lekkoatlety ce, wobec ogólnie bardzo słabego po- fectomu w naszym okręgu — Odra ehoft- wjedzie prym w tej dziedzinie, nje może się pochwalić poważniejszymi wynikami. Członków w tej sekcji jest zaledwie 88, w tym tylko 15 zawodni- ków i zawodniczek. Największy wy- czyn", to osiągnięcie 13,16 mtr. w pchnięciu kulą prze* Nowińskiego. Reszta słabo...

Ping - pong I gekda papierowa

Pjnpongi@tów liczy Odra 2S, pañ 5. Rozegrano 10 spotkań, wygrywając 6. Zawodnik Dylewski zajął 5 miejsce na mistrzostwach indywidualnych Szcze- cina. Zarząd klubu skarży się na młodszych członków sekcji, że zbyt często łamią rakiетки. Na pozór do- wód, że grała *1< wwohMA rnhii: tel umyślnie(?)

Istniejąca na papierze sekcja tu- rystyczno - wodna ma kilka ka'aków. Brały one nawet -udzia- w defiladzie w dniu Święta Morze. Za to z nar- ciarstwo — niejU., Dlatego — ver- gumjemy sami,

Przy pół czarnej o białym sporcie

Korty szczezińskie gościć będą w czerwcu plejadę gwiazd krajowych

Ciągle się pisze j mówi © boksie! Wkrótce zazielenią się bojska pty-j karskie i ruszą do boju futbaliści. Bzczecińskie korty tenisowe przy Alei Wojska Polskiego pokazały swą czer- wień spod topniejącego fniegu Przy- pomniała ona o tenisie...

Przypadkiem spotkam ss< ulicy Jednego z pierwszych dsfaicyczy teni- sowych na naszym terenie. Członek Zarządu SKT, kiedyś dobry gracz — jnż. Wiśniewski sam naprowadza mnie aa tematy tenisowe. Nęca mnie one •peciallynie. Za chwilę siedzimy przy 8>A] czarnej j. zaczyna się rozmowa.

"Zarząd Szczejńskiego Klubu Teni., »owego myśli już o zbliżających się mistrzostwach narodowych Polski w tenisie, które zostały przyznane Szcze- ejnowi. Odbyć się one mają w czerw- eu br. Czeka więc nas njełada wysiłek j praca, by sprostać trudnemu zada- aju. Zjedzie przecież kilkudziesięciu; najlepszych g^czy^z catego kraju" — ejagnie inz. Wiśniewski. Na jednym z ostatnich zebrañ zastanowiliśmy się pobieżnie nad techniką przeprowa- dzenia tej trudnej i odpowiedzialnej Imprezy.

Wg. wszelkiego prawdopodobieństwa rozporządzać będziemy 5 kortami. Do mek klubowy również przystosowany

zostanie do goszczenia tak pokaźnej ilości przyjezdnych".

Sport tenisowy na potór ma]o po- pularny zgrcmadz^ wokół siebie w Szczecinje gron© ofiarnych organ'za- torów i działaczy, których efekty pra- cy mogliśmy już w ub. roku sprawdzić. "Przede wszystkim mfodziedz! — mówi P. Wiśniewski. W tym roku główny nacisk no'ozymv na wychowa- nje i szkolenie narybku. Rekrutować się on będzie z miodzieży szkolnej i organizacji m'odzieżowych. Liczymy tu na ścisłą wespół pracę..."

"Zresztą o stronie sportowej naj- lepiej poinformuje pana kpt. sportowy". Przerywam. Nasza rozmowa prze- cieiz nosi charakter nieoficjalny, Cho- dzj tylko o pierwsze wieść* z obozu tenfistów.

"Ksawery Tjoczyński i Szerauęówna — czojowi tenisjści krajowi zasjLU barwy tenisa szczezińskiego. Mieszka- ją już od zimy na sta'e w Szczecinie. Nasza reprezentacja doznała więc w ten sposób bardzo poważnego wzmo- cnienia, spodziewać się więc należy dobrych rezultatów w bieżącym sezo- nie. „Do zobaczenia na korcie" — sądze, że już w początkach kwietnia tenisjści szczezińscy rozpoczną pierw- Sze treningi. Życzymy jak najlep- szefec rezultatów, TOM.



Słupsk czci rocznicą swego wyzwolenia

Uroczyste wyglądało miasto w dn. 14 marca. Na tle pogodnego nieba powiewały białe-żółte flagi. przepełnione i udekorowane ulicami nadawają całości świąteczny nastrój.

Słupsk czcił trzecią rocznicę swego wyzwolenia.

Wprost z kościołów udali się mieszkańcy na plac Zwycięstwa, gdzie zabrane były już organizacje, wojsko, szkoły, związki. Po yaporcie nastąpiły okolicznościowa przemówienia wygłoszone przez: prezydenta miasta (o). Czupryńska, przedstawiciela PPS ob. Lisowskie-

go, przedstawiciela Armii Czerwonej majora Czasownikow, oraz przedstawiciela Wojska Polskiego por. Lisatowicza. Obchód zakończono uroczystą defiladą, w której wzięli udział zgrupowani na placu. (A) -G00->

JESZCZE JEDNO KOŁO UZYSKAŁA LIGA LOTNICZA

Dnia 11 bm. powstało nowe koło Ligi Lotniczej, w skład którego weszli instruktorzy PPW, Urzędu WF i PW, oraz pracownicy In-pektoru PRW. Nowo utworzone koło liczy w sumie 34 członków. (A)

Powołanie Tymczasowej Rady Głównego Zarządu Społecznej

Minister Pracy i Opieki Społecznej ipowolił do życia Tymczasową Radę Ubezpieczającą Społecznej w Słupsku. Bada składa się z delegatów przedstawionych przez organizacje zawodowe yobotników i pracowników umysłowych oraz przez organizacje pracodawców. Minister zatwierdził 12 przedstawicieli ubezpieczonych oraz 6 przedstawicieli pracodawców (i tyłuż zastępców), reprezentujących wszystkie ważniejsze gałęzie pracy z tego terenu działości Ubezpieczalni.

Jako przedstawiciele ubezpieczonych zostali powołani w równej liczbie z

obu partij robotniczych PPR i PPS następujący członkowie: Julian Kopytko, Jan L. Sowski, Antoni Marczak, Józef Król, Bolesław Zwoljński, Maria Gruska, Hieronim Staszewski (Koszalin), Zygmunt Sobiechowski (Sawon), Kazimierz Skuza, Władysław Tatula, Wacław Wielgosz (Siawno), Józef Puśnik.

Przedstawicielami pracodawców zostali mianowani: Henryk Kamiński, Bolesław M. Kuliński, Adam Pelczar, Teofil Badziąg, Tadeusz Dajewski (Koszalin), Stanisław Paczkowski (Białogard).

Zwołanie pierwszego zebrańa oraz ukonstytuowanie Tymczasowej Rady, Komisji Rewizyjnej i Rozjemczej Ubezpieczalni zlecił Minister Pracy i Opieki Społecznej Dyrektorowi U. S. ob. Bugajskiemu. Zebranie odbędzie się 16 bm o godz. 12 w gmachu Ubezpieczalni Społecznej. (m)

ABY WIEŚ SŁUPSKA WIEDZIAŁA CO TO JEST „SŁUŻBA POLSCE”

Dnia 11 bm. odbyła się zarządza przez Powiatowy Urząd WF i PW odprawa jnych komendantów P. R. W. Komendanci otrzymali referaty o genezie i znaczeniu „Służba Polsce”, oraz instrukcje jak przeprowadzać propagandę organizacji wśród młodzieży i starszych. (A)

Cci i gdzie

iv no „Polonia”
„Tarzan”
Dozwolony od lat dziesięciu.
Początek seansów: 16, 18, 20.
w **poniedziałki i piątki 18 i 20**
Niedziela i święta: 14, 16, 18, 20.
Kino „SŁAWA” — Sławno.
Od 15 do 17 włącznie film radz. „Lermontow”.

Dyżuruje Apteka „Pod Mnchem”
ul. 3 Maja 38, tel. 3274.
WAŻNE TELEFONY:
Pożar — 5338
Milicja — 2222 i 2212
Wagły wypadek — 5190.
SŁUŻBA POLSCE

REDAKCJA: Kościuszki 11, tel. 3124.
Redaktor: Weronika Milewska.
ADMINISTRACJA: Al. wojska Polskiego 15, tel. 3372.
Prenumerata miesięczna 80 zł.

WTOREK, 16 MARCA 1953 ROKU.
03 Prosr. ogólnop. 8.50 Poradn. dom. 9.00 Muz. 9.25 Przerwa. 11.57 P. OT. ogólnop. 12.50 Przegł. wyd. z Gdańska. 13.00 Progr. ogólnop. 14.00 Prosr. ogólnop. 14.50 Kurry dla nauczyc. 15.00 Inform. lok. 15.10 „Tow. Przyarłóf Nałk w Pznie-niu”—fel. 15.20 „Kalejd muz. 16.00 Progr. ogólnop. 19.00 „Wiosna Ludów w zczach terażniejszości” — pog. 19.15 Progr. ogólnop. 22.45 Konc. zycz. 23.00 Prosr. ogólnop.

Wfecaory' teatralne w Słupsku.

O zgubionym i odnalezionym złotym rogu

Gdy kilkadziesiąt lat temu w Krakowie odbył się prenrera „Wesela”, w ówczesnej Polsce za-wrzo. Społeczeństwo podzieliło się na dwa obozy: zwolenników i przeciwników Wyspiańskiego. Ostatnia scena sztuki, gdzie pod muzykę Chochoła tańczą otumanieni inteligencji i chłopcy w owym dramatycznym uderzeniem w twarz, które budzi zatraconą dumę i energię. Nowo-ara w dotychczasowe metody walki o wolność, niewiara w możliwości twórcze narodu, niewiara we wszystko, w co jeszcze można było wierzyć — co ten skrajny pesymizm, wyrażony w tak drastycznej formie, ma wspólnego z dnem dzisiejszym?

A właśnie że tak. Zdarzały się i zdarzają się wprawdzie, kiedyś a lepszej oceny dnia dzisiejszego podrzebujemy wizerunku przeszłości. Zetyrog, który miał prowadzić do wielkości, został zpublikowany kiedyś przez Jaśka — parobczka. Ale naród jest wieczny. Po latach złoty róg został odnaleziony przez ludzi Lenina i manifestu PKWN. W dniu dzisiejszym — kiedyś młody polski marzec o przyszłości zaniesione zostało przez reela powrotu na piastowskie ziemie, kiedyś owym, tęknącym do wojny narodowej — odoowadają młoty, wykujające Plan Trzyletni — plan gospodarczego i społecznego doświadczenia najbardziej rozwiniętych narodów. Nasz dzień dzisiaj zaprzecza we wszystkim dniu wczorajszemu, odmalowanemu w „Weselu”.

Na czym więc polega aktualność dramatu Wyspiańskiego? Polega ona na przypomnieniu wielkiej chwili dziejowej, która przeżywa naż naród. Obrazując tragedię niewykorzystanych możliwości, każe nam strzec jak oka w górze odnalezionego złotego rogu. I właśnie: każe nam tym bardziej ceńić dzień dzisiejszy — dzień przerażający a serce narodowej legendy w rzeczywistości.

Sława powstawała inż. Andrzej Przybylski — patron słupskiego zespołu teatralnego w słowe wespółnym wspomniany: „Wystawienie „Wesela” jest symbolem ambicji Słupskiej”. Istotnie, w ostatnich czasach zauważyliśmy

wrót naszego społeczeństwa olbrzymi wzrost udziału roli naszego mięsa. I przejawem tych szczytnych ambicji jest właśnie wystawienie nieszczęśliwego dramatu Wyspiańskiego. Dobrze się stało, że ten symbol regionalnego dążenia do rozwoju był symbolem prawdziwym. Zapowiedzi kierowników zespołu, wyrażające się z optymizmem o premierze, okazały się nieszczęśliwie słuszne.

Zacznijmy od reżyserii. Mnóstwo wycieczek rok temu oglądałem w Toruniu „Wesela” wystawione przez jedno z najbardziej znanych w Polsce teatrów — Wilama Horzycę. Nie chciałbym być posadźnym o lokalny patriotyzm: tak jest — reżyser słupskiego przedstawienia nie ustępował wcale reżyserii toruńskiej. A przecież jak baidzo nierówne były warunki, w których przygotowywano w obu miastach dramaty Wyspiańskiego: tam by teatr do wyłącznej dyspozycji, sekcji tysięcy złotych subwencji, konsultacje wybitnych znawców literatury i teatru, aktorzy, zajmujący się wyłącznie prasą sceniczną. I to właśnie pozwala ocenić olbrzymi wkład reżysera (Eugeniusz Olma).

Dekoracje (Orski) urzeczywistnione były w stylu prapremiery. Oj tego czasu minęło kilkadziesiąt lat. Zmieniło się wiele między innymi zmieniły się koncepcje urzędzenia wnętrza. Uważam, iż bardziej nowoczesne rozwiązania byoby pożądane.

Jeżeli chodzi o grę aktorów, to przede wszystkim wymienić należy „szanarowo” odegrane role: Dziennikarza (reżyser Olma), Posty (Edward Łada), Stańczyka (Jan Wilembotek), Gospo-

darza (Św. Nowak) i Hetmana (Nowak Cz.). Błęki tym rolom oraz dzięki doskonałej grze Janusza Nowaka, którego rolę były zbyt marginesowe (Widmo, Nos), przedtrwanie uzyskało naprawdę wysoki poziom. Żywo i sugestywnie wypadła postać Panny Miodowej (Krysna Kowalska), naczelnik słabiej Pana Miodowego (J. Górski) Zycia (Wł. Foryś), Czepcowej (Rotten-gruber). Generalizując — można powiedzieć, że ambitny zespół dał z siebie wiele, aby publiczności słupskiej zaprezentować sztukę neurojoną.

Opracowanie muzyczne było dobre. Roosumując ogólny blans sobotniej premiery, należy stwierdzić, iż była ona całkiem udana. I z pewnością „Wesela” cieszyć się będzie dużym powodzeniem. To dobrze — sama sztuka, jak jej wybawienie w zupełności zasługują na to.

JEEZY MILEWSKI.

P. S. W sprawie programu teatralnego. To bardzo niesmaczne i mało miasteczko, wedy prorro mie nima oznaczonej ceny i sprzedający bora, ile się da. W jednym z warszawskich pism czytałem niedawno, że właściwie program rażony jest wiedzieć, kto odtwarza rolę sztuki. Do tak ekstre mrystycznego żądania nie posuwam się, ale uważam, że tak naciąganie, jak w wdzeliśmy w sobotę (sam zapociera 103 zł., bo nje ma'em drobnyh) bardzo licuje z powagą teatru.

Poza tym warto zaznaczyć, iż program mógł być lepiej opracowany. „Wesela” jest sztuką trudną i wymagającą inteligentnego i bardziej dokładnego objaśnienia. J. M.

O czym należy pamiętać przy kupowaniu mięsa,

Pamiętajmy, że zdrowie jest największym skarbem. Kupując więc mięso zwróćmy uwagę czy spożycie go nie będzie zagrażało naszemu zdrowiu. W znanych, solidnych sklepach rze-

zycznych nie bywa wypadków, aby ktoś kupił złe mięso. Wiedzieć jednak należy, że pełną gwarancję co do jego jakości da nam okrąg pieczęci. Na terenie miasta istnieje jeszcze specjalne tanie jatki, z których często korzysta ubojsza ludność.

Jeżeli natomiast mięsie z taniej jatkki znajdziemy kwadratową pieczęć, a w środku niej okrąg, możemy bez obawy daną sztukę spożyć. Mięso, mimo że jest tańsze, nie zagraża absolutnie naszemu zdrowiu. Na czym to polega?

Quo kiedys sztuka była zarazona, ale na skutek odpowiednich zabiegów zarazki zostały uniczkodliwe. I w końcu pieczęcią trójkątną znaczą się mięso niezdatne do użytku. Takie mięso niszczone jest natychmiast zabiciu. (A)

TEWĘC#e Sławno

BRAK DOZORU NAD DZIEĆMI SPOWODOWAĆ :: ŚMIERTELNE WYPADKI

SŁAWNO (mi). W ostatnich tygodniach na terenie powiatu sławieńskiego zdarzył się z dziećmi dwa śmiertelne wypadki.

Pierwszy miał miejsce we wsi Lejkowo. Ob. Śliwicka wychodząc z domu pozostawiła bez należytej opieki swego 3-letniego synka Januszka. Wydzierający się z pieca ezad zatrij dziecku.

Drugim wypadkiem miał miejsce w Polnowie, gdzie ob. Przyzda, zamieszkała przy ul. Partyzanckiej, wychodząc do zakupy, pozostawiła w domu bez opieki 3-letnią córkę Janinę i 4-letniego syna Henka. Podczas nieobecności matki, dzieci ucały się ku rsecie Grabowce. Podczas próby przejścia na drugą stronę rzeki, dziewczynka wpadła do wody i mimo natychmiastowej pomocy utonąła.

SAMOBÓJSTWO NA TLE MIŁOSNYM

SŁAWNO (mi). W mieszkanium własnym przy ul. Kołkowej w Darłowie zatrij się gazem świetlnym 22-letni Jępi Kędziński. Sledzwo wykażo, iż powodem samobójstwa była nieszczęśliwa miłość.

ŻAŁOSNY KONIEC PIĄCETO LIBACJI

SŁAWNO (mi). Młodzież we wsi Wp-owice. p-w. sławieńskiego w tych dniach urządziła sobie małą uczty, suto zakrapianą alkoholem. Po spożyciu wódekże ilość alkoholu wyniła bóka, wskutek której zabity został 37-letni Zygmunt Kowalczyk. Oto jeden jeszcze smutny przykład skutków pijaństwa.

Słupszczanie biją Bydgoszcz! Nowe piękne zwycięstwo KS CWMO

W remizie Miejskich Zakładów Elektrycznych odbyło się spotkanie pięściarskie pomiędzy ZSK „Brda” z Bydgoszczy i KS CWMO. Gospodarze, choć o osabionym składzie (bez Młodzyńskiego, kontuzjowanego po mistrzostwach Okręgu) wygrali jednak zupełnie i zarłuczenie, w stosunku 11:5. W MUSZEJ Milewski (B) przegrał wyraźne punkty z dobrze zapowiadającym się mrodiutkim Biedak ewiczem.

W KOGUCIEJ Szymańskiej (B), który po pierwszej wymienionej osów nabrał respektu dla pięści Niemczyka (CWMO), bije głową i ucieka po ringu. Otrzymuje upomnienie, a wreszcie dyskwalifikację.

W PIÓRKOWEJ najpiękniejszą walkę dnia stoczyli Piotrowski (B) z Wierzbickim (CWMO). Po pierwszej rundzie wyrównanej, Piotrowski w drugiej uzyskuje przewagę. Pod koniec drugiej po silnym lewym wkońcu Wierzbicki przysiadł do csmłu. W trzeciej rundzie Wierzbicki wchodzi w defensywie bieśe corax więcej — wytrzymuje jednak tę rundę i przegrywa jedynie na punkty. Należy zażnaczyć, iż Piotrowski ostajno zyskał bardzo dużo i jest równorzędnym przeciwnikiem dla czołowych piórkowców Polski.

W LEŚNIEWSKIEJ po njeefektownej walce odnosi zwycięstwo przez techniczne KO Cosielski (B) nad Osmalakiem (CWMO).

W PÓŁGREDNIEJ I-szej spotkali się: Klimek (B) i Zakrzewski. Z miejscy obaj ruszają o troje — Zakrzewski lokuje kilkakrotnie swą niebezpieczną prawą na szczękę Klimeka. Runda kończy się wysoko dla Zakrzewskiego. W drugiej walka bardziej wyrównana, Klimek przechodzi do ataku, nje jest jednak njebepeczynny. W trzeciej Zakrzewski fjdzuje — bije dużo i nie. Klimek trzykrotnie idzie na deskę, jest bardzo ambińny, igranie tę rundę wytrzymać. Sędzia odsyła go jednak do rogu — zwycięża przez techniczne KO Zakrzewski.

W PÓLSREDNIEJ II Rynkowski (CWMO) od pierwszej chwili roznosi formalnie słabego technicznie Krużę (B), który w drugiej rundzie sędzia ringowy usuwa do rogu. Zwycięża Rynkowski przez techniczne KO.

W ŚREDNIEJ Kupkowski (B) remisuje z Wtkowskim (CWMO). Pierwsze dwie rundy dla Witkowskiego. W trzeciej przewagę zyskuje Kuligowebf — orzoczone krzywdzi raczej Witkowskiego.

Zawody piłki nożnej w Słupsku

CWMO przegrfa z Buą fBydgoscaij

W niedzielę dnia 14 III Ma stadionie słupskim rozegrane zostały zawody piłki nożnej między WKS „Burza” (Bydgoszcz) i KS CWMO. Drużyna gości zaprezentowała bardzo dobrą formę i ładny styl. Słupszczanie prezentowali się ładną kondycją i dużą ambicją sportową.

Grę zapoczątkował goście. O pierwszej chwili zdobywają oni dużą przewagę. Z ich krótkimi przyziemnymi podaniami może porażać drużyna KSCWMO — Jina pomocy. Już w 5 minucie lewy łącznik „Biarzy” Frey zdobywa dla swoich barw pierwszą bramkę, a wkrótce potem lewoskrzydłowy Szyszko podwyższa stan meczu do 2:0.

Gospodarze otrząsają się powoli i zaczynają stawiać się coraz niebezpieczniej. Dopiero w dwudziestej trzeciej minucie Srowski zdobywa pierwszą bramkę z rzutu wolnego. Do przerwy mimo obustronnych wypadków stan meczu się nie zmienia. Po przerwie drużyna mili-

W PÓLCIEŹKIEJ Zobsk (B) walczy z Leśniewskim (CWMO). Zobek, stary rutyniarz, od pierwszej chwili poluje na nokaut — Leśniewski, który w kazu ostatnio dobrą formę — walczy bardzo przytomnie, bije z doskonałymi i bardzo ładnie unika. Trzydziestoletni Zobek, mimo że technicznie lepszy, nie wytrzymuje tempa i coraz wyraźniej słabnie. Dopomaga mu w tym swymi osami Leśniewski z obręk, który wygrywa walkę przez techniczne KO. Z. K.

Zawody piłki nożnej w Słupsku

CWMO przegrfa z Buą fBydgoscaij

cyjna wychodzi w zmienionym składzie. Zamiast Jankowskiego w bramce gra Lewarć, Milicjanci starają się wyrównać. Są teraz drużyną równorzędną. W 65 minucie Sosnowski wyrównuje. Zaostrza to grę, do tej chwili bardzo dżontę meńską. W 30 minucie bramkarz CWMO Leonard piastkuje, ale... do własnej bramki. Lekki strzał Freya, a w pięć minut potem pada jedna jeszcze samobójcza bramka do „świątyni” CWMO.

Stan meczu 4:2 na korzyść „Burzy”.

Milicjanci jeszcze nie rezygnują. W jednym z ataków prawy łącznik „Burzy” doznaje kontuzji w starcu z Jankowskim, który prawie że w potniej minucie ustala wynik na 4:3.

Wynik odpowiada w zupełności przebiegowi gry. Sędziował bardzo dobrze p. Starosielski. Publiczności ponad 3000.

Z. K.

Praca i wyniki

Długość tygielny hua grusas i rdza przeżartego żelastwa trze ka było wywieźć s warsztatów PKP, rozsianych po całej Polsce, aby i-sznić je zdolnymi do przyjmowa« flida „chorych” parowozów i wago., aów. Wielkiego wysiłku należało fiokomé aby przywrócić gprawność ^lęczniczą” obrabiarkom i urządzą Ulom macfeenicznym, których odse-tek troszczeń wykosil 83 proc. stanu przedwojennego. Robota paliła się W rękach, bo rozpaczliwy stan ta- boru kolejowego wymagał jak naj- miesniejszego przystąpienia do na- praw. Ponad 60 proc. parowozów, 50 proc. wagonów osobowych i 20 proc. towarowych było zupełnie zsdé do aaytku.

Równocześnie s tymi pracami pro wadzona była odbudowa urządzeń i obiektów kolejowych. Postawiono 139 mostów stałych, 20 mostów pro wizorycznych, łączana Ich długość Wynosi 12.000 mb. Odbudowano 4 tunele, i uruchomiano aetki kilome- trów linii kolejowych. Dokonano wreszcie przekucia szerokotorowej SsaM długości 1.040 kłm. na tarasie Gliwice — Katowice — Kraków — przemysł, przyczyniając się tym d© usprawnienia ruchu kolejowego sa połudndow rch obszarach kraju.

Pisząc 'o, zdaję sobie sprawę 2 iysproporcji między suchym stwierzieniem „zrobiono tyle a tyle” i •gromem wysiłku, dzięki któremu kolejnictwo osiągnęło obecny swój #fcan. Kto jednak rozumie wymowę cyfr, ten potrad właściwie ocenić siane, z których m. te, wynika, że miesięczny przebieg parowozów wy •tió&ł z końcem 1947 r. ponad 13 mi Sonów kim. Oto sezulfcał wytężonej pracy kolejjarza.

Wzrastają s kaMya Snlem izn W Wyniira utiw jfess\$Lf. #aft5iie?ete p» pracy warsztatów abok dostaw przemysłu krajowego, pozwoliło na Kwiekszerde taboru w ©kresie @d sierpnia 1945 do końca 1947 r. • 1.530 parowozów, «&ł« wagonów osobowych * 58.0@\$ towarowych.

Aby uzyskać pełny obraz tego suk oesu, nie należy zapominać, że woj na siteie przetrzebiła szeregi kole- jarzy. To też w 1945 r. niewielu było rutynowanych fachowców, któ rzy przystąpili do pracy w warszta- taeh. Dzięki należytemu rozwiąza- niu zagadnienia szkolenia nowych kadr, notowane jest pozytywne zja- wisko, stałego zmniejszania się ilo- ści pracogodzm aużywanych aa jed- ną naprawę.

Wymienione csa@Męcia sse sna Oa bynajmniej, że kolejnictwo w swej odbudowie i imbudowi@ docie- ra do mety.

Wyniira utiw jfess\$Lf. #aft5iie?ete naszej gospodarki, przed kolej- nictwem stanęły zupełnie nowe za- dania i obowiązki. Wzrastający obrót towarowy pociąga za sobą koniec- ność dokonania coraz większych inwestycji technicznych. Aktywiza- cja portu szczecińskiego wymaga podjęcia wielkich prac przy rozbu- dowie portowych urządzeń kolejow- ych. Czynności te zaplanowane są na rok 1948. Zwiększona być mu- si także przelotność tak ważnych linii, jak Śląsk — Szczecin, Kato- wice — Gdynia, Śląsk — Warszawa itp. Równolegle winny być rozbu- dowane istniejące warsztaty kolejo- we i parowozownie, jako podstawo- wa baza rozwoju kolejnictwa.

Od wykonania tego zależeć będzie dalszy rozrost potencjału gospodar- czego kraju.

Nie trzeba być jednakże „proro- kiem” aby wiedzieć, że PKP zada- ma te wypełnia.

ST. SOKOŁOWSKI

Uruchomienie linii kolejowej do Stobna i Dobrej Lutyckiej

W9 eruchomieffldu linii międzyna- rodowej Szwecja — Polska przez wyspę Wolim oraz oddaniu do ru- chu kolejowego odcinka Myślębórz — Berłtoek DOKP podejmuje z dn. 15.10. ruch pasażerski i towaro- wy na aowoodbudowanej linii Stob- no — Dobra Lutycka. pierwszy po- ciąg pasażerski, nr. 3122-21 odepdzie a Dworca Głównego w Szczecinie w poniedziałek, dnia 15 hm. © godz. 9-tej, przyjsie d© Dobrej o godz. 10.09 i z pcurrrwa wg. przewidzia- nego planu.

Od 16 bm. ruch pociągów aa tej Hnii odbywać będzie już normal- sse. Rozkład jazdy został destos©

wany do potrzeb miejscowej ludno- ści a przede wszystkim wzięto pod uwagę dojazdy młodzieży do «zkóJ oraz pracowników do urzędów i war- sztatów pracy.

Rozkład jazdy na tej linii przed- stawia się następująco: Szczecin Gł. odj. 2.55 — Dobra przyj. 5.30, Dobra odj. 6.20 — Szczecin Gł. przyj. 7.29, Szczecin Gł. odj. 9.00 — Dobra przyj. 10.09, Dobra odj. 12.55 — Szczecin przyj. 14.95, Szczecin odj. 15.40 — Dobra przyj. 16.49, Dobra odj. 17.20 — Szczecin przyj. 18.30, Szczecin odj. 18.55 — Dobra przyj. 20.04, Dob- m odj. 20.45 — Szczecin przyj. 23.09. (O.)

Sieci rybackie drof sie

o wraki na dnie

3 millozry st« strof w jediif® rolc m

gttetfey, jakie ponosast rybacy aa skutek niszczenia sieci są tak duże, ii stają się zasadniczym niebezpie- czeństwem dla naszego młodego ry- bołówstwa

W samym tylko szczecińskim morski™ okręgu rybackim (Zalew i tereny bałtyckie na Dziwnej) wy- niosły one w ubiegłym roku 8 mi- liony zł.

Średnio w ciągu miesiąca ulegało zniszczeniu kilkadziesiąt różnego ro- dzaju sieci. Wśród nich często były sieci włókowe — najdroższe, któ- rych koszt wynosi ok. 50.000 tŁ za sztukę.

OO POWODUJE NISZCZENI! SIECI?

1) Przede wszystkim wraki, leżą- ce na dnie 2) sztormy^S) lód; 3) nieostrożne obchodzenie ari i brak konserwacji. Wróg sieci ar. 1 to pozostałości wojny na dnie — wraki statków, żelazne i drewniane kon- strukcje z rozbitych łodzi i statków, części samolotów, miny itd.

Na wodach szczecińskich i okolicz- nych obfitość tych 'przeszkód' jest tak wielka, że rybak zarzucając sieci nigdy nie może być pewny, czy je wyciągnie.

RYBACY SAMI NIE DADZA SOBIE RADY

Rybacy w naszym okręgu nie są jeszcze całkowicie zorganizowani, co jeszcze bardziej utrudnia walkę s tymi szkodami.

Zasadniczym bowiem sposobem — choć prymitywnym — uniknięcia strat na skutek wraków — jest zna- kowanie na wodzie przez zakotwi- czenia w niebezpiecznych miejscach małych bojek. Na ustawianie jednak takich znaków nie zdobędą się po- jedyńczy rybacy.

Pewne możliwości — w mszyfje warunkach — mają natomiast ryba- cy zorganizowani

Właściwe jednak załatwieni pi* winno przyjsć od władz morskich. Bojki, których trzeba znaczne OośA ca poważnym wydatkiem. Poza tyna ustawienie tylko znaków oatrzegaw- czych nie rozwiąże problemu, trzeba Jeszcze dno oczyścić — przynajmniej w terenach najbardziej odpowiedz- nych do połowów.

I tu rybacy pwwey władz.

M«idh źródeł mineralBy«b w butelce**

Jut przedhistoryczny eslo%iefe kryj) eudowne, lecznicze właściwośc wód mineralnych, przypisując do działaniu teo*6w samtazkujacycfe! podziemi*.

Dziś skuteczność wód adrojowycf tje* maczmy działaniem Ich składników mineralnych i gazowych swoistym <- kładem sił natury fizyko-chemiczni szczególą strukturą wewn^tmi wód itd.

Pozostaje jednak nie dająca s<ł jaśnić reszta, która sprawia, fte posoa» nie podobne do siebie sdroje mają odmienne właściwości lecznicse, wody o stopniu mineralizacji niżsayas an” żeli zвычайna woda Błodka, wyka- zują duże dzu^łanie lecznicze, ie je& nym słowem są to wody "żywe**.

Przed wro na skromna produkcja teftal naszych zdrojowisk nje zdołała wy- przeć ani bezwartościowych wód sztucznych, a»S przerekle«@łw»ayca&S zagranicznych.

Dziś wprowadza »są aa synek b&* gaty wybór wód alkalicznych, jod@> bromowych, arsenowych i innych, j< ko cenne @zupelsii@nia @nase@# lefes- spisu.

Te idealne biologiczne trodk} leaf njeze wykazują znakomite dheiałani# c@?ym szeregu schorzeń | doieglf* wości pod warunk«em, że itoaowaai «a -metodycznie prze* ceas ^osstatec^ nie dłusi | w myśl pszepi«> lekasą?

mm

MŚe.sxkańcj Szezeeia» po^siają swóf port!

„GRWF”

Polska Żegh^ga PrsyŁraejiasa aa Haftyk«

ursądsa w każdą sobotę ed godz. 15-t^ i aiedsielą od, ^dz. 13Lcj wycieczki! statkiem po porcie, f&deci do lat ? bezpłatni@.

Wzewoieisie konaoziikaep <5@ iwłss^rajs-sfa

Z dniem 15 marca hr. wznawia się komuaik&cej^ wodraą óe świnoujścia według rozkładu

edjazd ze Szczecina godz. 9-ta rasa@
odjazd ze Świnoujścia godz. 14,36,
Odjazd z Wałów Chrobrego. 8L1S3

Sciii»aifz#efify

btieha!ter^} blłaiisista

na księgowość przebitkową ze znajomością jedaolite^o planu lont potrzebny natych- miast. Zgłoszenia do Urzędu Wojewódzkiego Dzia! Rolnictwa I Reform Rolnych, nic Janosika id ism

Zcikuipmf

9TLE CYRKULARNĄ DO DRZEWA m^ m/za.
JPIS.Ę TAŚMOWĄ DO DRZEWA
HEBLARKE DO DRZEWA
WALCARKE DO BLACH DO GRUBOŚCI 8-1« mfm
TOKARKE PRECYZYJNĄ DLUi. TOCZENIA OK. I m,
STRUGARKE POPRZECZNĄ SKOK OK. m mm
FREZARKE UNIWERSALNĄ

Nożyce mech. trawiers. do eiecla bkeh, tiarłrawtali i d@.
sia ielazc, profilowego
PIŁĘ MECHANICZNĄ DO ŻELAZA
Alaszyny muszą być w stanie zdatnym i* a&tyka, w&zi.
wynikające b. małego remontu.

Oferty pod: Cementownia JStohtsys” Sxese@!a — Stotesya. S-KS2

CHCESZ TAKSOWĄ
w dzieś | Dzwos
T nocy } 2312

WELNE OWCZA, «k6ry mrowe — futerkowe, włosieł koński, ten kupię wymienia ES włóczkę, matjriaJy nMEBINOS” — Brama Portowa i. 8-SS

TABLETKI PRO-PR
DRZYPERKUA
JAME USTNA

mr>

WELNY-

m<Śakie I dąmki@ w gafunkaefo PRZEDWOJENNYCH poleca

St> IlotogórsM
Al. Wojska Polskieg@ 13.

Okazja!

Firmę spedycyjną s koncesją samochodową i kolejową w mie- scie bardzo uprzemysłowionym (50.0M mieszkańców, wojew. po- morskie) dobrze prosperującą od- •tapie. Do objęcia potrzeba 1 mi- lion i własny tabor względni@ przyjmę wspólnika z współpra- cą i własnym taborem. Poza tym prowadzi się materiały budowla- ne i opałowe. Oferty „PAR”, Kraków, Rynek Główny 46 dla JW. S-14S

PRZYJACIEL
ries«i«-su iMKitsi iiiiio

ZGŁASZAM ZGUBIONE DOKUMENTY

w <Śt 19.IQ.48 r w Al. Niepodległości przy przystalsal tras@ wajowym 4 (naprzeciw poczty)

% legitymacje wystawione przez Zarząd Miejski Warszawa i L na legitymacja wystawiona przez Związek Zawodowy S^izofy Zdrowia Warszawa. Wszystkie papiery wystawione na nazwisko Wanda Ossowska, sam. Warszawa, Szpital Dzieciatka Jezus, ul. Nowogrodzka 59. Łaskawego znalazcę proszą o odesłanie papierów pod wyżej wymieniony adres lub odniesienie do Redakcji „Czytelnik” w Szczecinie za wynagrodzeniem. 389

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

DENTYSTYCZNE materiały ku- kuje, sprzedaje „Denti” Leo@ Gruszek Buczka 22-1. 158!

„WEGIEŁ na karty opałów@ do nabycia w Spółdzielni Rolniczo- Handlowej ul. Kaszubska 61, tel. 2536 — magazyn iil Boi, Smia lego 29-80.

MEBLE poniemieckie. Kupno — Sprzedaż. Szczeciński Magazyn Mebli Kaszubska 18 — podwórze. 1628

ROBOCZE obuwie poleca Edward Przeworski. WYTWOBUA OKU LARÓW I DREWNIĄKÓW Poznań ul. Prusa Nr. 17. Hurt i detaL 1628

KUPIMY „Espresso” do czarnej kawy. Zgłoszenia: Spółdzielnia Inwalidów, Szczecin, Śląska 48/17. 1668

KUPIJĘ części i motocykle aa rozbiórka. Szczurowski, Bydgoszcz Sniadeckich 33. 8-157

SAMOCHÓD osobowy Opel-Olim- pia, albo Mercedes aaraz kupię. Kaszubska 17-5. 16/7

PRACA POSZUKIWANA

KUPIEC kolonialna — spożywczy długoletnia praktyka, obecnie na posadzce, poszukuje odpowiednie- go kierowniczego stanowiska. — Oferty Kurier Szc. pod „Handlo- wiec”. 1658

ZDOLNA, energiczna sekretarko- maszynistka — długoletnia prakty- ka, przyjmie odpowiednią posadę od zaraz. Oferty Kurier Szczecin skł poS - ssaazynist- nmzgfim&miu giat&e m,

PRACA ZAOFIAROWANA

STENOTYP3STK.E — maszynistkę rutynowaną poszukuje Zrzeszenie Kupców, Bogurodzicy X@-t. Wa- runki do umówienia. 8-16?

POMOCNICA domowa do 8 osób potrzebna, Kaszubska 17-8. 8/73

STOLARZ budowlany samodzieln- ny. samotny s kompletnym utrzymaniem na dobrych warun- kach zaraz potrzebny. Zgłosze- nia: Oddział Kuriera Szczeciński@ go — Białogard. 3-158

POTRZEBNA rutynowana maszy- nistka natychmiast. Zgłoszenia — Szczecin, Wincentego Poi* 6 — Referat Personalny. 1688

MASZYNISTKA RUTYNOWANA — Samodzielny BUCHALTER - BILANSISTA na księgowość prze- bitkową „Periekta” ze znajomością jednolitego planu kont pot- reźni natychmiast. Oferty z dokładnym życiorysem i ew. wa- runkami płacy kierować do Ku- riera Szczecińskiego. Śuta. 8-173

POTRZEBNA gospodyni na maja- tek do samotnego. Zgłoszenia: Administracja Zespołu Dobropo- lej, p-ta Trzciniško-Zdrój, pow. Chojna. 1691

POSZUKUJE się opiekunki do dwojga dzieci na wiei w okolicy Szczecina. Zgłoszenia na adres: Administracja Majatku Babinek, poczta Gryfino n./Odra. 1690

POTRZEBNA dziewczyna umieja- ca gotować. Zgłoszenia: AL Woj- ska Polskiego 70. 1687

POTRZEBNI stolarze wykwalifi- kowani do stolarni mechanicznej, 1680

LOKALJS

PIEKARNIA w ftródmleleł m wynajecia. Wiadomości adzieSi Intendentura Szkoły iB^graiel^i sklej ul Sikor&klege m. (*»»

MIESZKANt « pokoju, kuchnia, umeblowanie—dzielnica Gol^fal-^ odstąpi. Oferty: Biur* „lawar!> Piastów n Nr. SM. USTO

DOM s ogrodem — na p^rs&@9i>) ściu — zamienią aa ml—rJranl w śródmieściu. Oferty: B^u^h „Tamara” Piastów 78 W. W. W

ONIEWA2NIENIA I ZGUBY

MYKO Jb&d agtassa ngubieal dokumenty: dowód osobisty, ocl nek zameldowania, Świązków Zawodowych. 8-8#

ROPEOA Eugeniusz cgiMsa iag^ri biony dokument tajnego »auc<fl nia. Znalazca proszony Jest • zwrot tegoz da> Eadaktjfe Knriera Szczecińskiego. K*

CHRZĄSTEK Jam tglu&M Magm bioną kartą RKU, wydaną w Rxs szowie. 10&8

DZIUBKOWSKA Walentyna s&ta- sza zagubiona leg. Szkoły i&ayac sklej Nr. 88 - * Szcseela. %ss&

KRAKOWSKI Bogdan sfttasa m gubione dokumenty: adetoeł as meldowania, karta RJ&U—CtsnseeiA leg. Zw. Zaw^ LA@ ig<Mpak^i i Kolonialnej. MM

KOCZEJNER Mery sgtasaa tmgm bioną kartą repatriacyjną 142731 i odcinek KuoMfetowanaj Oi^lat 1? nu- Ł Mae

PAKONSKA Genowefa s&fzfm << gubiony dowód osobisty ecas ob- cinek zameldowania. 1M0

I O 2 N I

PIESEK (pincer! aaginaS. W^> groda 5.00@ zŁ Szesecin, Kaszub ska 17-8. 1W

• MARCA zagał pies ttemaw szary wilczur, odprowadzić aa wW nagrodzeniem. Al. Wojska Foiaiki go 153 — Pogodno. 1MS

PRZYBLAKAŁ się pies, marny spaniel 3@3mł-is, Kwrotl^weJ 8-11

Przechowywanie produktów

Dla właściwego przechowywania produktów spożywczych w gospodarstwie domowym konieczne jest posiadanie "Odpowiedniej spizarni" { piwnicy, jeźli już nie lodówki. Zastanówmy się jednak, czy używamy je w "aściwie"? Czy są one czysto utrzymane i służą do przechowywania artykułów spożywczych. czy też są rupieci? rnia, w której nigdy niczego znaleźć nie można? Musimy je przystosować do codziennego użytku i uporządkować, a wówczas przekonamy się, jak wiele produktów da się długo i dobrze konserwować.

Mleko przygotowujemy natychmiast dobrze umyтым na-zynju. Najlepiej aizyż do tego celu s*ale jednego garnka. Po przeo owaniu ortudzamy je J zlewamy do s:kl'nego lub porcelanowego dzbanuszka, po czym stawia-

my w miejscu -łodnym i przewiewnym. Mleko zsjadnie umieszczamy również w m'ejscu chłodnym, przewiewnym i suchym. W ten sam sposób przechowujemy masło. Nie może ono leżeć w papierze — trzeba je prze;ozyć do naczynia, na lepiej szklanego i szczelnie przykryć. Gdy ch;emy ma'o przechować przez czas dłuższy topimy je, lub przerabiamy z solą. Można również zasypć świeże masło warstwą sol', a nje będzie je'czeć.

Mięso po przyn'es'eniu od rzeźn'ka, jeżeli natychmiast go nie użytku emy wyjmujemy z papieru i przekładamy do garnka, najlepiej kamiennego, po czym um'eszczamy w suchym, chłodnym i przewiewnym m'e,scu. Jeżeli ma stać dłużej — to moiemy je p-so'ić, lub ow'nąć czystą ściereczką, umaczaną w occje^

Mąkę i kaszę należy trzymać w m'atych woreczkach i częs'o przesyypać, aby nje dopuścić do tęchnięcia.

Przynajmniej raz w tygo3nu należy przegłądać nasze zapasy, czy się nje psują. Obecnie trzeba kon'ec7nie zejść do p'wn'cy J przebrać ziemniaki. Tak samo i inne jarzyny. A jak przechowują sę nasze konfitury, sokj, kompoty i marynaty? Skontrolujmy póki czas.

MŁODOŚĆ — TO NIE TYLKO KWESTIA WYGLĄDU ZEWNĘTRZNEGO

Młodość — to nie tylko pielęgnowanie urody i e'e?anc-a. a'e przede wszy?k'm spo-ób myślenia, zachowania się, żywotro'ć umyłu. Oto k'l'ka podstawowych z'rad które przydadzą się k'biec'e w ka'dym w'eku:

1. Nie chwal s'ę nigdy swo'mi wiadomo'cia'mi, zamożno'cją i znajomości'ami. Zaimponować możesz tylko głępszym od siebie, a na tych ci chyba n'~ zależy?

2. Nie smuć się i n'e k'opocz nad r'ren'e. Smutki i kłó-0'y żłobią brzydk'e zroartezki na twarzy.

3. N'e bądź ironiczną, an' cyniczną. Cechy te c'ają ma'o zadowolenia, ale za to wiele zmarszczek wokół ust.

4. N'e bądź krpyr'ną i zbyfn'ą m'arzycielką. Oderwanie się od życia — to stfrof'e!

5. Nie bądź zm'enną w swoich upo=dohaniach. Zmienność prowadzi do h'ster'i. do łez. a łzy do zmarszczek.

6. N'e bądź upartą i n'ep?zejednaną. Cechy te na'a-ą twarzy bardzo nie miły i brzydki -wyraz zaciętości.

7. Nie mówi nig'y: ..n'e mam <??część'a". W ten sposób robisz się ofiarą lesu, co nadaje twojej sylwetce zgarbiony kształt.

8. Nje przebywaj zbyt w'ełe w samotności — powoduje to życie w temp'e zwolnionym, a co za tym idzie złą cyrkulację krwi i ospa'o'ć.

9. Interesuj s'ę każdym przejawem życia i staraj s'ę być pomocną ludz'cm — to najlepsza pożywka dla młodości.

NASZE ODPOWIEDZI

STROSKANA. — Bardzo mi przykro, ale naprawdę nie czuję się w moż'no'ci poradzić Pani. Musi 'I3 Pani przemóc i udać do lekarza. N'emadry upór mo'e skończyć s'ę bardzo przykro. Sprawa iest naprawdę poważna i radzę nie bagatelizować.

MARIANNA.

%Hieniiftm zawód

Otóż właśnie tak. Wyjeżdżam do Kartuz. I to w celach, że się tak wyrażą makowych. Nie tam oglądać jeziora Kartuskie, reportaże pisać — ja wprost przeciwnie będę studiować.

A wszystko % sprawiła mała, niewinna notatka, zamieszczona w jednym z dzienników. Przyta czam ją poniżej-

„Kurs dla oglądaczy zwłok. Kartuzy (jb). Zorganizowany tu zostanie jednotygodniowy kurs dla oglądaczy zwłok. Poszczególnie Zarządy Gminne wy, delegują na kurs ten po 2 uczeń. Organizację kursu powierzono pow. iek. Koszty związane z tym kursem, pokryją Zarządy Gminne”.

Przeczytałem, zadrzałem i postanowienie zapad'o.

A gdy w sztuce „Święty Płomień” znów kilkakrotnie usłyszą łera o tym zawodzie, zamiar mój jeszcze bardziej się skrysta™ Hzował.

Jadę i basta! Muszę zostać oglądaczem zwłok i nawet rodzic na żona mi tego n'e wyperswa» duje.

Już sobie wyobrażam, jak to będzie przyjemnie gdy po powrocie z kursu będę wypełniał? trzydziestą czwartą ankietę dla Urzędu Statystycznego -Spraw Niezależnych. W rubryce za

wód — zamasyście wpiszę — oglądacz zwłok—i niech mi kto co zrobi. Prawo mam, kurs ukończylem.

Albo w towarzystwie. Świeżo poznana miła panna”, spyta się swego sąsiada patrząc w moją stronę.

£ któż to jest ten sympatyczny pin w okularach => a ten jej tajemniczo do ucha szepnie: Ie oglądał zwłok.

I powiedzcie, czy w ogóle może się ktoś wówczas mną nie zainteresować.

Tak więc jadę. Trochę się boję zajęć praktycznych i zastanawiam mnie skąd Kartuzy dostarczą odpowiedniej ilości obiektów, ale wiedząc z notatki, że kierownictwo kursu spoczywa w fachowych rękach lekarza powiatowego i te moje obawy są nappno płonne.

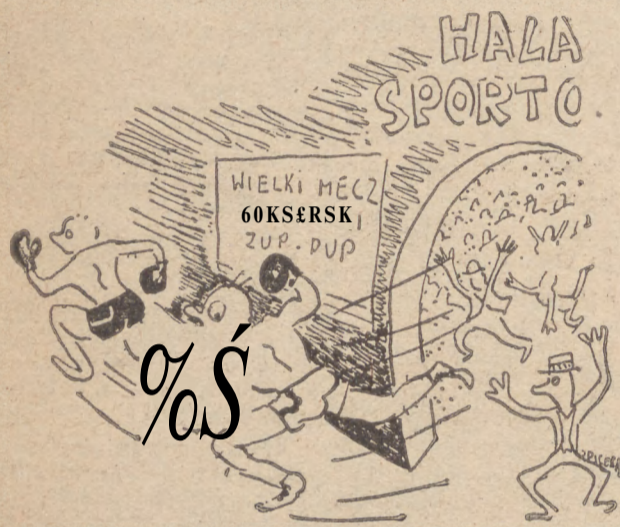
Wobec tego poostaje do spełnienia jeden warunek., Muszę być wysłany przez Zarząd Gminy.

Apeluję tedy io wszystkich Zarządów Gminnych. Delegujcie mnie na kurs oglądaczy zwłok, już nawet nie będę żądał pokrycia kosztów związanycfa z kursem.

A może kurs już się odbył? Byłbym niepokieszony.

Wik.

NA WESOŁO



P— Prześniag! sobie, że musi zwyciężyć przez K. O. I

Pew'en żebrak postanowił kupić sobie kapelusz. Wchodzi w'e do pe'w aego sklepu i mówi: — Proszę mi dać jakiś bardzo lekki kapelusz: taki, żebym go mógł bez emęczenia trzymać w wyciągniętej ręce.

Pani Lala przyjmuje nową służącą i pyta: — Czy Kasja chodziła do szkoły?

— Tak, do gimnazjum.
— Da gimnazjum? — pyta zdziwiona pani Lala.
— Tak, bo u poprzednich państwa byfa dziewczynka, którą musiałam codziennie odprowadzać.

— Bardzo częs'o zdarza m] się. pa nie doktorze, że gadam sam do siebie.
— No, to nic n'e szkodzi.
— No tak, pmje doktorze, ale pan wie, jaki ja jestem strasznie nudny.

(6)

Zbigniew Grotowski

SZUKAMY SKARBU

opowieść humorystyczna w stylu telegraHeasnym « MOHMIIMSEM DLA CZITELMKÓW:

STRESZCZENIE,

Pan Jankowski otrzyma je list, % którego d© wiaduje się, że żona jego Małgorzata zdradza go. Kompromitująca ją korespondencja ukryta jest w obrazie przedstawiającym akt kobiecy. Biegnie czym prędzej do a ntykwarni w celu na bycia obrazu. Tam dowiaduje się, że obraz bę d/ie wystawiony na licytację*

Jankowski wiał się z bólu. Lecz zaciskał zęby. przecież żcnusia iest taka dobra.

— A węc zakrzatnij się najdroższa koło obiadku, a ja tymczasem skoczę jeszcz2 na miasto. Mam pewną drobną sprawę do załatwienia.

JCKoadł do antykwami Glabiszu w chwili, gdy ^kiaczali tam państwo Kwaskowscy.

Gu bisz stał uśmiechnięty, jakby nigdy nie czytał pism humorystycznych i roz* ładając ręce mówił głośem, któryby mógł zdobyć pierwsze miejsce na konkuLsie uprzejmości:

— Niestety nic nie poradzę państwu... mistrz Jachiniók ż^czy sobie, by się odbyła publiczna licytacja j obrazu...

— Pliedy będzie licytacja... jaka będzie suma wywoła wca — wołał Jankowski — ja się znam na o-nach płoma i farby i jeżeli przekorzycie malarską nr-itze zarobkową — biada wam...

K>Vr^kowska spoglądała wzrokiem, który miał ffnoc b?iir>v atomowej na swą jes7cze gorszą połowę. A więc wygadał się. Wszyscy już wiedzą. Licytacja będzie twarda.

Jankowski wracając do domu rozmyślał nad sytuacją. Kwaskowscy chcą kupić obraz. Niewątpliwie dowiedzieli się o całej sprawie i chcą go skompromi iować Ale w jakim celu. Och — oni są tylko podstawieni orzeż Żukaję — domyślił się Jankowski. Jeżeli ktoś chciał wyrządzić wie^ą przykrość Jankowskiemu, to trzeba było przy nim wymienić r azwisK^ ^ukaję i dodać „nasz ceniony pisarz Żukaję.”

— Fisarz — pisarz — v/olał wtedy zaperzony Jankowski — też pisarz. Póki ja żyję i jestem w dobrych stosunkach z redaktorem naczelnym, ari jeden jego utwór nie ukaże się na naszych łamach. Też coś. Taki jąkała...

Pisarz Żukaję miał jedną wadę — zaciął się. Jąkanie się przeszkadzało mu trochę w prelekcjach radiowych, gdy czytał swoje utwory, gdyż stale podejrzewano, że dlałatego się jąka, aby-mu więcej policzono minut.

Jankowski uważał go za swego śmiertelnego wroga. Nie mógł przejść baz o >azy prze d!:c Tjbruclii, gdzie wznosił się postument po-niemieckiego pomnika i.widniał n:;pis „zarezerwowane pod pomnik pisarza Żukaję — uprasza się nie zanieczyszczać zbytnio tego mieic'a\

Gdy się żalił przed żoną, ta go pocieszała.
— Tylku umrzyj skarbeczku a ja już kupię podwójne miejsce na Wawelu, lub na Skałce.
— Po cc podwójne? pytał Jankowski.

— Aby się po tym koło ciebie pr^z^ć... Nie bój się wyprawimy ci taki p.-grzeb. Żukaję wygłosi mowę..

— Jankowski zgrzytnął zębami. Tak to na pewno

ten łetr chce go skompromitować, zmusić do rozwodit 2 Małgosią i sam się z nią ożenić. Niedoczekanie... Kwaskowscy, którzy byli dalekimi krewkami Żukaj^ ły, nii dostaną te|o obrazu...

Gdy wrócił do domu — o obiedzia mowy jeszczc nie było Żoneczka była w rozkoszonym humorku.

— A widzisz -- a widzisz — naprawiłam twój bład. Wracam prosto z drukarni...

— jakiej drukarni?

— A no tej, gdzie drukowali moje poezje. Jui teraz me zabraknie. Zamówiłam 10.000 egzemplarzy drugiego nakładu. Teraz dooiero zarobimy. Zapłaci@ łam im gccówką z góry. Dolarami. Powiedziałam, że prawdziwe, boś dostał od jednego WINowca za jakieś tam przysługi, ale prosi'am ich o tajemnicę... No co> rie cies/y>z się? Żoneczka taka dobra dla ciebie...

Jankowski o mało nie zemdłał. Całe jego oszczędz ności poszły na makulaturę.

— AU* jest jeszcze druga niespodzianka — szeń biotała Małgosią.

— J--ka' jąknął głucho mąż.

•—A zgadnij ---- przekomarzała się.

Dzwonek telefonu przerwał czułą rozmówkę. Dzwonił naczelnny redaktor dziennika, w którym Jan koweki drukował swą powieść — tasiemca.

— Ale pan nas zawiódł — wołał przez telefon, redaktor — liczyliśmy, że pańska powieść pójdzie przynajmniej jeszczc przez sto odcinków, a tymczasem...

— Tymczasem?... dopytywał się drżącym głosem. Jankowski.

— Tymczasem przyniesiono pański ma-zynonis 7 dokończeniem powieści. W mie'cle wybuchła enidemia i wszyscy bohaterowie wymierają. A pan obiecywał aowir'se z „-happy endeni”. To ma być szcztę śliv/e idkończenie?

Małgosią była w siódmym niebie... Klaskała w dłonie i wołała.

— A to jest druga niespodzianka...

Jank-wski nadludzkiem wysiłkiem opanował się> żeby jej nie zastrzelić na mieicGu.

(Ciąg dalszy nastąpi)